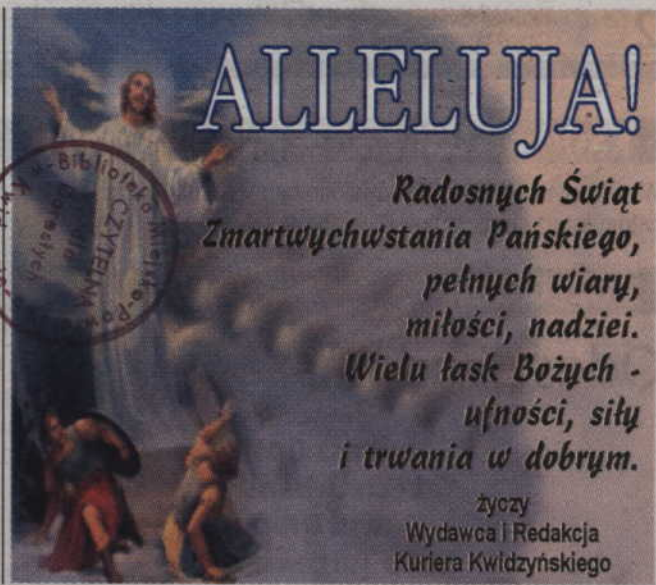




**KOŚCIÓŁ**  
**Triduum Paschalne**  
 STR. 6

W TYM NUMERZE:  
**ROLNIK POMORSKI**



**ALLELUJA!**  
 Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, pełnych wiary, miłości, nadziei. Wielu łask Bożych - ufności, siły i trwania w dobrym.

życzy  
 Wydawca i Redakcja  
 Kuriera Kwidzyńskiego

Kwidzyn10.pl

# KURIER Kwidzyński

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku • NR 13/1238 • 1.04.2015 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)  
 KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWÓ • GMINA SADLINKI

**WYDARZENIA**  
**Potrzebny jest nadzór**  
 - Należy wyjaśnić wszystkie niejasne mechanizmy w funkcjonowaniu SKOK – mówi senator Leszek Czarnobaj  
 STR. 2

**LUDZIE Z PASJA**  
**Rowerem przez świat**  
 Krzysztof Aszyk z Otłowca podczas swojej ostatniej rowerowej podróży został wzięty za sympatyka państwa islamskiego  
 STR. 11

**SPORT**  
**MMTS zagra z Vive**  
 Zamiast radości, smutek, żal i rozczarowanie. Kwidzynianom nie udało się bowiem wywalczyć upragnionego VI miejsca w rundzie zasadniczej  
 STR. 14

## Sprawa Bądek dzieli samorządy

# GMINA NABITA W BUTELKĘ I OSZUKANA?



- Jesteśmy samorządem, mamy tu tereny, one są nasze i nikt nie będzie nam wchodził z butami na nasze podwórko – mówi wójt Kazimierz Kwiatkowski. W ten sposób wójt gminy Gardeja skomentował zakusy Kwidzyna na przejęcie przez miasto 56 ha terenów znajdujących się w sołectwie Bądko (gm. Gardeja).  
 - Nie jesteśmy zaborcami. Chcemy tylko uporządkować prawo własności przesuwając granice administracyjne – twierdzi burmistrz Andrzej Krzysztofiak.  
 STR. 5

REKLAMA

**NOWO OTWARTA STACJA PALIW**  
 ON - 4,33 zł! Pb95 - 4,33 zł!  
 Kwidzyn ul. Malborska 14  
 NAJTAŃSZE PALIWO W POLSCE!

**AKTUALNOŚCI**  
**Dachował na poboczu**  
 26-letni kierowca skody nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i dachował na poboczu Drogi Krajowej nr 55. Na szczęście nikomu nic się nie stało, choć mężczyzna podróżował razem z dwiema kobietami oraz 3-letnim dzieckiem. Jak ustalili funkcjonariusze do zdarzenia najprawdopodobniej przyczynił się wadliwy stan opon pojazdu wynajętego z malborskiej wypożyczalni.  
 STR. 3



## KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu nie udzielono żadnych ślubów. Zarejestrowano natomiast 27 dzieci, w tym 11 chłopców i 16 dziewcząt

## POŻEGNANIE

## Odeszli od nas

Łukasz Gosik  
Lech Urbański  
Dawid Drapek  
Zofia Turbakiewicz  
Edward Napiórkowski  
Łucja Dłużewska  
Halina Fryszka  
Stanisław Zblewski  
Teresa Osik  
Zofia Wolanin  
Henryka Arendt

*Życie przemija,  
jednak pamięć o kochanej osobie  
pozostaje w naszych sercach na zawsze*

Naszemu Koledze  
**Zbigniewowi Kobanowi**  
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

**TATY**

składają  
koleżanki i koledzy z Komisji Zakładowych  
NSZZ "Solidarność" w Kwidzynie

*Śmierć ujawnia naszą bezsilność, która nas obezwładnia i zabiera w nieznaną*

Naszemu Koledze **Zbigniewowi Kobanowi**  
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci



**TATY**

składają  
koleżanki i koledzy z MKZ NSZZ "Solidarność"  
w WZPOW w Kwidzynie

*Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,  
a wspomnień nikt nam nie odbierze,  
zawsze będą z nami.*

Naszemu koledze  
**Zbigniewowi Kobanowi** wyrazi  
głębokiego współczucia z powodu śmierci



**TATY**

składa  
Zarząd Regionu Elbląskiego NSZZ  
„Solidarność” w Elblągu

## ROZMOWA „KURIERA”

## Potrzebny jest nadzór nad SKOK

O działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych rozmawiamy z senatorem Leszkiem Czarnobajem (PO), członkiem senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.



Senator Leszek Czarnobaj.

Fot. Miroslaw Wiśniewski

-Dwa lata temu, jako sprawozdawca zmian w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, twierdził pan, że nie godzą one w kasy, ale chodzi o bezpieczeństwo pieniędzy, które obywatele powierzają instytucjom finansowym. Jak dzisiaj ocenia pan to co dzieje się w sprawie SKOK-ów?

-Często podkreślałem, że powstanie kas było ważnym i udanym przedsięwzięciem. Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe miały jednak działać na rynku lokalnym, wspierając swoich członków. Stały się jednak znaczącym graczem na rynku finansowym, dlatego dawne zapisy nie przystawały do realiów ich funkcjonowania. Istotne stało się wprowadzenie przepisów, które nie tylko wprowadziłyby nadzór nad kasami, ale przede wszystkim zapewniły bezpieczeństwo klientów, którzy powierzyli kasom swoje oszczędności, stąd między innymi wprowadzenie zasad utworzenia i funkcjonowania obowiązkowego systemu gwarantowania środków pieniężnych. Dzisiaj widzę, że dzięki tym zmianom wiele osób uniknęło problemów. 6 kwietnia 2013 r. dokonano nowelizacji ustawy o SKOK. Depozyty ulokowane w SKOK-ach zostały objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym, który gwarantuje depozyty nie tylko w bankach, ale także w kasach. Fundusz zapewnia zwrot 100 proc. wartości depozytów, których wartość nie przekracza 100 tysięcy euro, oczywiście w przeliczeniu na złote. W przypadku dwóch kas ogłoszona została upadłość. Chodzi o SKOK Wołomin i SKOK Wspólnota. Tysiące ludzi straciłoby swoje oszczędności, gdyby nie fundusz gwarancyjny, który wypłacił już ok. 3,2 mld zł klientom kas. A przypomnę, że kasy niechętnie widziały gwarancje Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Nie będę nikogo wskazywał palcem, ale niech w pierś uderzą się Ci, którzy byli przeciwni zmianom. Kogo winiliby dzisiaj, gdyby swoje oszczędności straciłoby ponad 40 tysięcy klientów dwóch upadłych kas?

-Pieniądze z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego nie biorą się jednak znikąd?

-Oczywiście. To przecież środki „publiczne”. Tak naprawdę zapłacą wszyscy, którzy korzystają z usług wszystkich banków. Według KNF suma środków gwarantowanych tylko dla jednej upadłej kasy była wyższa niż suma wszystkich dotychczasowych

wypłat gwarancyjnych, które otrzymały wszystkie upadłe banki, od czasu utworzenia BFG. Ta liczba oddaje skalę problemu z jakim mamy obecnie do czynienia. Poza tym należy zwrócić uwagę, że kapitał małych kas, które działają na rynkach lokalnych to niespełna 7 proc. Pozostałe aktywa skoncentrowane są w kilku największych kasach. Jeżeli spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe działają według chlubnej idei, która mówiła, że mają one wspierać lokalną społeczność, to dlaczego zarejestrowano w Luksemburgu spółkę SKOK-Holding, w której Kasa Krajowa SKOK ma ponad 80 proc. udziałów. W dodatku z informacji KNF, wynika, że spółka nie zatrudnia w ogóle pracowników. Dlaczego pieniądze wyprowadzane są z kraju, a nie zasilają np. Funduszu Stabilizacyjnego SKOK? Nie przekonują mnie tłumaczenia Kasy Krajowej SKOK, że chodzi o racjonalizację kosztów.

-Jakie zatem kroki należy podjąć, aby naprawić sytuację?

-Szacuje się, że kasy mają dzisiaj blisko 30 proc. rynku usług kredytowych, a więc jest to olbrzymie przedsięwzięcie. Nie chodzi więc tylko o bezpieczeństwo pojedynczej jednostki, ale całego systemu bankowego, dlatego potrzebna jest restrukturyzacja SKOK-ów. Mówił zresztą o tym w senacie przewodniczący KNF, który wskazywał, że nie ma innej drogi niż program naprawczy. Jeżeli mała instytucja rozrasta się do takich rozmiarów jak SKOK, to konieczny jest merytoryczny, zewnętrzny nadzór. Nie może być tak, że jakakolwiek instytucja finansowa będzie sama siebie kontrolowała. Chcę jednak podkreślić to, co mówiłem już w senacie, że to, co dotyczy historii kas oszczędnościowo-kredytowych, oceniam pozytywnie. Wiele małych kas nadal działa według pierwotnych założeń. Nadanie przez niektóre osoby temu tematowi politycznego wydźwięku i szukanie winnych obecnego stanu rzeczy tam gdzie ich nie ma, jest nieuzasadnione. Należy wyjaśnić wszystkie niejasne mechanizmy w funkcjonowaniu SKOK oraz rolę osób, które doprowadziły do sytuacji, w której znalazły się obecnie kasy.

Rozmawiał: Jacek Kluczkowski

## Ponownie stanie przed sądem

## Kierował mimo zakazu sądowego

KWIDZYN. Nawet trzy lata pozbawienia wolności grożą 41-letniemu mieszkańcowi powiatu kwidzińskiego zatrzymanemu przez kwidzińskich policjantów. Mężczyzna wsiadł za kółko pomimo orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów.

W środę (25 marca) policyjny patrol zatrzymał do kontroli drogowej bmw przejeżdżające ulicą Piłsudskiego. Za kierownicą siedział 41-latek, który, jak się okazało po sprawdzeniu w policyjnych systemach, ma dwuletni sądowy zakaz prowadzenia pojazdów (obowiązujący od

27 stycznia 2015 do 27 stycznia 2017 roku).

W najbliższym czasie mężczyzna ponownie zatem stanie przed sądem, gdzie odpowie za niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu. Za popełniony czyn grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

(fox)

Kolizja na trasie Kwidzyn - Sztum

# Dachował na poboczu

**GMINA RYJEWO.** 26-letni kierowca skody nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i dachował na poboczu Drogi Krajowej nr 55. Na szczęście nikomu nic się nie stało, choć mężczyzna podróżował razem z dwiema kobietami oraz 3-letnim dzieckiem. Jak ustalili funkcjonariusze do zdarzenia najprawdopodobniej przyczynił się wadliwy stan opon pojazdu wynajętego z malborskiej wypożyczalni.



Do wypadku doszło na wysokości zjazdu z drogi krajowej nr 55 do Ryjewa.

Fot. KPP Kwidzyn

Do zdarzenia drogowego na Drodze Krajowej nr 55, na wysokości zjazdu do Ryjewa, doszło w miniony czwartek (26 marca), przed godziną 11.

- Pracujący na miejscu funkcjonariusze ustalili wstępny przebieg zdarzenia. Wynika z niego, że 26-letni obywatel Bułgarii nie zachował należytych środków ostrożności i tracąc panowanie nad autem zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym dachował na poboczu drogi. Okazało się także, że samochód, którym podróżował pochodził z malborskiej wypo-

życzalni, a jego stan techniczny nie był właściwy, m.in. posiadał wadliwy stan ogumienia. - wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Razem z mężczyzną podróżowały dwie kobiety i 3-letnie dziecko. Nikomu z pasażerów na szczęście nic się nie stało, a kierowca doznał jedynie ogólnych obrażeń głowy. Jego życiu nie zagraża jednak żadne niebezpieczeństwo. Policjanci ustalili również, że kierujący skodą był trzeźwy.

(foż)

**EDU-Consulting**  
SZKOLENIA-DORADZTWO-BHP

Anna Wiechowska  
SZKOLENIA- DORADZTWO- BHP  
Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 9



**ZAPRASZAMY NA SZKOLENIA - PROWADZIMY NABÓR NA:**

**KURSY JEZYKOWE DLA DZIECI W WIEKU OD 7 DO 12 LAT**

Stawiamy na naukę poprzez zabawę.  
Ceny konkurencyjne 12 złotych za godzinę lekcyjną

**KURSY JEZYKOWE DLA DOROSŁYCH**

Język angielski dla początkujących, mających barierę językową oraz dla grup zaawansowanych

Język niemiecki dla opiekunek osób starszych

Język niemiecki dla początkujących

Język niemiecki dla zaawansowanych

Takie ceny tylko u nas! 12 złotych za godzinę

**JEDNODNIOWY KURS - KASY FISKALNE**

- termin rozpoczęcia 10 kwietnia 2015 / cena 200 zł / za osobę

**PIERWSZA POMOC PRZEDMEDYCZNA**

- termin rozpoczęcia dostosowany do oczekiwań klienta / cena 123 zł / osobę

**KURS KSIĘGOWOŚCI - 80 godzin**

- termin rozpoczęcia 07 kwietnia 2015 / cena 950 zł / osobę

**SZKOLENIA WSTĘPNE ORAZ OKRESOWE BHP**

Oraz inne szkolenia szyte na miarę klienta.

Szczegóły na stronie:

[www.edu-consulting-szkolenia.pl](http://www.edu-consulting-szkolenia.pl)

ul. Grunwaldzka 9, 82-500 Kwidzyn

Tel. 734 151 190, email.edu-consulting-kwidzyn@wp.pl



**WYPRZEDAŻ KOLEKCJI DO 70 %**

Radosnych Świąt Wielkanocnych spędzonych w gronie Rodzinnym oraz smacznego jajka i lanego Poniedziałku



życzą swoim Klientom

Zarząd oraz Pracownicy firmy Synak Meble w Kwidzynie



**Kwidzyn ul. Toruńska 36, Tel. 55 279 30 58**

## Przetarg ogłoszony

**Urząd wymieni okna**

**GMINA KWIDZYN.** Urząd gminy wymieni stolarkę okienną w swojej siedzibie przy ul. Grudziądzkiej w Kwidzynie. Ogłoszony został już przetarg, który wyłoni wykonawcę. W miniony piątek minął termin składania ofert.

Gmach urzędu mieści się w budynku po byłej jednostce wojskowej. To budynek wpisany do rejestru zabytków.

- Mamy już wszystkie uzgodnienia z konserwatorem zabytków związane z tą inwestycją. Ustalono zostały materiały, które muszą zostać zastosowane oraz ich kolor. Mieliśmy zgodę na plastikowe okna, ale pod warunkiem pozostawienia tzw. świadków historii. Okazało się, że musielibyśmy pozostawić osiem różnego rodzaju drewnianych okien. Zdecydowaliśmy więc, że wymienimy wszystkie i zastosujemy drewno. Ogółem wymienimy 113 okien - mówi Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Nie tylko wymiana okien ma pomóc w oszczędzaniu energii cieplnej. Planowane jest także wykonanie dokumentacji, dotyczącej wymiany pieca oraz instalacji grzewczej.



Urząd mieści się w budynku po byłej jednostce wojskowej. Jest to obiekt wpisany do rejestru zabytków.

Fot. Mirosław Wiśniewski

- Piec jest do wymiany. Dobrze, że była łagodna zima, gdyż nie musieliśmy natychmiast kupować nowego. W urzędzie stosujemy ogrzewanie gazowe. Jeżeli wystarczy nam pieniędzy, to będziemy chcieli wymienić także instalację grzewczą. Po wymianie okien oraz całej instalacji grzewczej na pewno będą oszczędności. Ciepło nie bę-

dzie nam już uciekało z budynku przez nieszczelne okna - uważa E. Nowogrodzka.

Samorząd gminy uzyskał na termomodernizację budynku dotację w wysokości 300 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Oprócz tego w budżecie na wymianę okien zaplanowano 1 mln zł. (jk)

## Uderzyli kwidzynieńską butelką

**Zatrzymano sprawców pobicia**

**KWIDZYN.** Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o pobicie 26-letniego mieszkańca Kwidzyna. Napastnicy zaatakowali przechodzącego mężczyznę na ul. Toruńskiej. Za pobicie z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

Do pobicia doszło w miniony czwartek (26 marca) około godziny 16, na ulicy Toruńskiej. Dwóch mężczyzn stojących w kilkusobowej grupie przewróciło wracającego z pracy 26-letniego mężczyznę i rozbiła butelką, tzw. tulipanem, uderzyło go w twarz.

- Po zgłoszeniu funkcjonariusze zaczęli przeszukiwać miasto, a dzięki rysopisom sprawców potrzebowali zaledwie kilkunastu minut, aby zatrzymać dwóch napastników w wieku 21 i 29 lat

- wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Zatrzymani spędzili noc w policyjnym areszcie, po czym usłyszeli zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia w związku z czynem chuligańskim. Za popełnione przestępstwo grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Wobec 21-letniego sprawcy Sąd zastosował dozór policyjny, natomiast wobec 29-latkę zastosowano dwumiesięczny areszt.

(fox)

REKLAMA

### Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 29 stycznia 2015 roku

**Władysław Gdaniec**, urodzony 13 lipca 1961 roku w Malborku syn Waltera i Marii - został skazany na mocy art. 178a paragraf 4 kk w związku z artykułem 244 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie artykułu 42 paragrafu 2 kk, 43 paragraf 1 kk orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat - za to, że w dniu 20 września 2014 roku na odcinku drogi publicznej z m. Małowskie Pastwiska do m. Rudniki prowadził samochód osobowy marki Ford Escort o nr rej. GSZ A858 będąc w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu I. 0,96 mg/l. II. 0,91 mg/l, III. 0,91 mg/l przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej dwukrotnie prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązyującym dwóch zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych I. od 25.04.2013r. do 25.04.2015 r. II. od 20.06.2013 r. do 20.06.2015r. orzeczonych przez Sąd Rejonowy w Kwidzynie sygn akt II K 168/13 i sygn. kt II 392/13.

## Związani z ziemią przodków

**Powstało Stowarzyszenie Kresowiaków**

**KWIDZYN.** Powstało kwidzińskie Stowarzyszenie Kresowiaków. Utworzyła je grupa osób mających korzenie na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Prezesem „Kresowiaków” został Lech Makowski.

- O powstaniu Stowarzyszenia myślałem już od bardzo dawna. Impuls przyszedł w listopadzie ubiegłego roku od grupy osób uczestniczących w pielgrzymce do Wilna - mówi Lech Makowski, którego korzenie pochodzą z wołyńskiego Łucka.

Członkami kwidzińskiego

Stowarzyszenia Kresowiaków są potomkowie osób z Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny, Podola, Polesia, Lwowa, Wołkowyska, Wołynia i innych części Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, którzy wygnani przez Sowietów ze swoich domostw, przybywali do Kwidzyna i powiatu zaraz po

wojnie. Są także osoby, które przybyły znacznie później, a którym Kresy, ziemia ich przodków jest nadal bardzo bliska.

- Mamy na przykład w Stowarzyszeniu potomków orszańskich Tatarów, których przodkowie być może walczyli w okolicach Kwidzyna z Prusakami w okresie potopu szwedzkiego - twierdzi L. Makowski.

Prezes „Kresowiaków” zaprasza wszystkich, którzy chcą się włączyć w działalność Stowarzyszenia, a którym Kresy są nadal bliskie.

- Dzięki naszemu Stowarzyszeniu możemy realizować szlachetne cele związane z propagowaniem historii Kresów Wschodnich i losów ich mieszkańców - dodaje L. Makowski.

(n)



Prezesem Stowarzyszenia Kresowiaków jest Lech Makowski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wójt gminy Gardeja oburzony działaniem Kwidzyna

# Nikt nie będzie wchodził z butami na nasze podwórko

**GARDEJA.** - Jesteśmy samorządem, mamy tu tereny, one są nasze i nikt nie będzie nam wchodził z butami na nasze podwórko – stwierdził Kazimierz Kwiatkowski, wójt gminy Gardeja. W ten sposób wójt skomentował zakusy Kwidzyna na przejęcie przez miasto 56 ha terenów znajdujących się w sołectwie Bądk (gm. Gardeja).

Dyskusję o spornych terenach wywołał list burmistrza Kwidzyna. Dotyczył on informacji o rozpoczęciu procedury przejęcia spornych terenów w Bądkach. List od władz Kwidzyna na sesji rady gminy odczytała Lucyna Deja-Kowalska, wiceprzewodnicząca rady gminy. Wójt Kazimierz Kwiatkowski nie pozostawił złudzeń, że dyskusja o zmianie granic gminy Gardeja nie ma sensu.

## Jesteśmy atakowani po raz czwarty

- Trudno mi się odnieść do serdecznych pozdrowień od pana burmistrza. Są pewne komentarze na ten temat, ale ja nie chce tego komentować. Już czwarty raz jesteśmy atakowani. Jeżeli tym tokiem można myśleć i działać, to mamy w gminie właścicieli gruntów z Warszawy, Łasina oraz z innych gmin. To teraz każda gmina, która ma u nas grunty powie, że chce przejąć część terenów gminy Gardeja? Jest to totalne nieporozumienie. W 1985 roku przekazaliśmy na rzecz Kwidzyna 165 ha ziemi. Miał być

tam pobudowany piękny szpital. Gmina została jednak nabita w butelkę i oszukana. Nie powstał żaden szpital, a działki zostały sprzedane. Później następny właściciel sprzedał je pod budowę firmy. Jak jedziemy przez Kwidzyn to widzimy ile budynków stoi pustych, ile zakładów jest pustych, a ile zakładów już zburzono. Ja to obserwuję, patrzę na to bo tam się uczyłem i bardzo mnie to interesuje. Już w tej chwili nie mamy ani ziemi ani szpitala. Jeżeli natomiast chodzi o kwestie budowy to dłaczego do tej pory nic nie zbudowano? Przede wszystkim chodzi o skłócenie środowiska w naszym powiecie – mówił wójt K. Kwiatkowski.

## Nie będziemy się przed nikim kajać

Podczas obrad Lucyna Deja-Kowalska i Łukasz Kowalczyk zapytali również wójta, jakie są szanse na przedłużenie ścieżki rowerowej z okolic Jabła do Bądek. Nie usłyszeli konkretnej odpowiedzi, a argumenty wójta ponownie zahaczyły o Bądk.

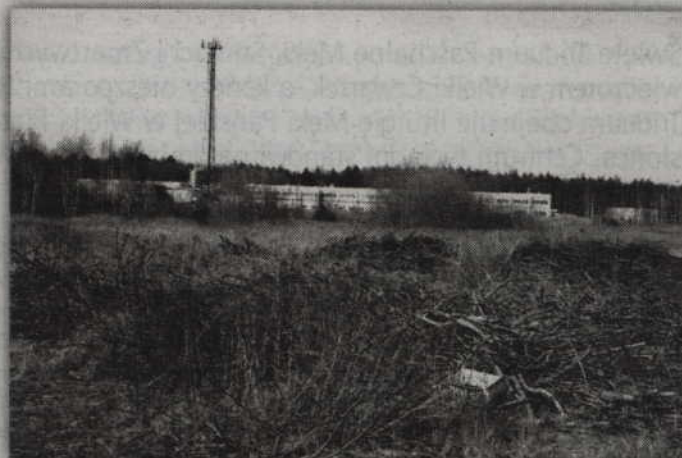
- Możemy sobie tu rozmawiać do rana na te tematy. Może sobie zbudujemy jakąś tam dodatkową fontannę, a może zbudujemy aquapark? Można sobie wymyślać w nieskończoność jakieś tam rzeczy. Ale to nie o to chodzi. Przecież my jesteśmy samorządem, mamy tu tereny, one są nasze i nikt nie będzie nam wchodził z butami na nasze podwórko. Proszę to zrozumieć, proszę przyjąć podstawę, że bronimy tych terenów, a nie będziemy się teraz przed kimś kajać – ripostował K. Kwiatkowski.

## Ścieżka jednak nie powstanie

Wiceprzewodnicząca rady uspokaja jednak wójta.

- My nie chcemy oddawać nawet części gminy, ale tu chodzi o współpracę, o projekty unijne, które teraz są na topie. Dlatego pytałam o ścieżkę rowerową - stwierdziła L. Deja-Kowalska.

Ostatecznie radni postanowili zrezygnować ze starań o przedłużenie ścieżki rowerowej do tej Bądek. (RB)



Sporne tereny należące do sołectwa Bądk znajdują się w granicach administracyjnych gminy Gardeja. Miasto od lat stara się włączyć je do granic Kwidzyna.

Fot. Ryszard Bartosiak



- W 1985 roku przekazaliśmy na rzecz Kwidzyna 165 ha ziemi. Miał być tam pobudowany piękny szpital. Gmina została jednak nabita w butelkę i oszukana. Nie powstał żaden szpital, a działki zostały sprzedane – stwierdził wójt Kazimierz Kwiatkowski.

Fot. Ryszard Bartosiak

Burmistrz wyjaśnia starania o przejęcie terenów w Bądkach

# Nie jesteśmy konkwistadorami

**KWIDZYN.** - Nie jesteśmy zaborcami. Nie jesteśmy konkwistadorami. Nie najjeżdżamy tej miejscowości, a chcemy tylko uporządkować prawo własności przesuując granice administracyjne, bo grunty te należą do nas, a leżą w miejscowości Bądk – stwierdził burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Sprawa starań miasta o przejęcie spornych terenów w Bądkach (gm. Gardeja) odbiła się również echem na ostatniej sesji rady miasta w Kwidzynie. Temat wywołał radny Józef Pomykacz z Prawa i Sprawiedliwości, który pytał burmistrza jakimi kryteriami się on kieruje burząc prądek administracyjny zatwierdzony przez ustawę.

## Postępuje pan jak prezydent Putin

- Czy podjęte działania uzyskują akceptację Rady Gminy Gardeja i pana wójta gminy Gardeja? Czy uzyskują wsparcie pana starosty i rady powiatu kwidzyńskiego? Czy przystępując ponownie do łamania porządku administracyjnego nie postępuje pan jak prezydent Putin, gdzie najważniejszym kryterium jest siła i pieniądze? – dociekał J. Pomykacz.

Burmistrz Kwidzyna nie odniósł się do porównań zastosowanych przez radnego opozycji. Potwierdził jednak, że miasto stara się o zmianę granic między miastem a gminą Gardeja.

- Dwukrotnie występowaliśmy o przyłączenie wsi Bądk do granic administracyjnych naszego miasta i robiliśmy to nie z własnej inicjatywy, a na prośbę mieszkańców tej miejscowości. Nasz wniosek nie uzyskał akceptacji Rady Ministrów, bo to jest organ, który podejmuje decyzje w tej sprawie. W związku z tym odstąpiliśmy od przyłączenia – przypomniał Andrzej Krzysztofiak.

## Są to tereny inwestycyjne, które uzbrajamy

Burmistrz Kwidzyna podkreślił, że próba włączenia Bądek w granice administracyjne Kwidzyna od-

bywało się nie z własnej inicjatywy tylko na prośbę mieszkańców.

- Na 170 dorosłych mieszkańców, przy pierwszym wniosku podpisało się bodaj 147 – stwierdził A. Krzysztofiak. - Teraz wystąpiliśmy i tu stoje na straży interesu naszego miasta, o przyłączenie tylko i wyłącznie gruntów, których jesteśmy właścicielami. I myślę, że pan też powinien stać na straży interesów naszego miasta, bo jest pan radnym z tego miasta, a nie z Gardei. Powinien pan raczej mi pomagać w tych staraniach. Jest to 50 ha ziemi, która leży poza naszymi granicami. Te 50 ha + 17 ha należące do prywatnej osoby, mieszkańca Kwidzyna. Mamy zgodę tejże osoby, aby linię graniczną przesunąć tak, że grunty tej osoby znajdą się w granicach naszego miasta. Są to tereny inwestycyjne. Tereny, które my uzbrajamy. Obok jest Jabł.



- Chcemy tylko uporządkować prawo własności przesuując granice administracyjne, bo grunty te należą do nas, a leżą w miejscowości Bądk – twierdzi Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Grunty obok Jabła są uzbrojone. To my budujemy tam drogi.

## Pomoc w skanalizowaniu miejscowości

Burmistrz podkreślił, że miasto oferuje mieszkańcom Bądek pomoc.

- Ta wieś nie jest skanalizowana. Ciągnięty jest kolektor kanalizacyjny z Gardei, który dotarł chyba do miejscowości Otlowiec. Są to ogromne koszty. Skanalizowanie Bądek z naszą kanalizacją będzie dużo tańsze – stwierdził A. Krzysztofiak.

(fox)

## WARTO WIEDZIEĆ

# Triduum Paschalne

Święte Triduum Paschalne Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego rozpoczyna się liturgią Eucharystyczną Wieczery Pańskiej wieczorem w Wielki Czwartek, a kończy nieszporem Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. Oprócz Mszy św. Wieczery Pańskiej Święte Triduum obejmuje liturgię Męki Pańskiej w Wielki Piątek oraz liturgię Wigilii Paschalnej, która rozpoczyna się w sobotę po zachodzie słońca. Centrum tych dni stanowi natomiast liturgia Wigilii Paschalnej, a nie, jak to się często przyjmuje, poranna Msza św. w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego.

## Wielki Czwartek

Tego dnia odprawiana jest Msza Krzyżma Świętego. Odbędzie się ona w Katedrze św. Mikołaja w Elblągu, a sprawowana będzie przez ks. bpa Jacka Jezierskiego w koncelebrze wszystkich kapłanów. Podczas niej biskup błogosławi oleje chorych i katechumenów oraz konsekruje świętej krzyżmo (olej zmieszany z balsamem, stosowany do namaszczeń). Kapłani zabierają nowe oleje do swoich parafii, a stare zaś są palone. Msza Krzyżma kończy okres Wielkiego Postu.

Msza wieczorna rozpoczyna natomiast Święte Triduum Paschalne. Przypomina Ostatnią Wieczerzę, w czasie której Jezus ustanowił kapłaństwo i eucharystię. Podczas wspólnej wieczerzy z apostołami ofiarował się Bogu Ojcu pod postaciami chleba i wina, a następnie przekazał uczniom z nakazem, by czynili to na Jego pamiątkę.

## Wielki Piątek

Dzień szczególnej czci drzewa krzyża. Tego dnia nie odprawia się mszy świętej, z szacunku dla ofiary Chrystusa poniesionej na krzyżu za grzechy świata.

Po raz ostatni odprawiana jest droga krzyżowa, a centrum tego dnia jest Liturgia Męki Pańskiej. Warto dodać, że w tym dniu obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post (3 posiłki, w tym jeden do syta). Choć rzadko, ale kapłani zachęcają również wiernych do postu o chlebie i wodzie.

W Wielki Piątek odbywa się również procesja do Grobu Pańskiego, gdzie zgodnie z tradycją odbywa się wystawienie Najświętszego Sakramentu. Od czasu zakończenia Liturgii w Wielki Piątek do Wigilii Zmartwychwstania Pańskiego wchodząc do kościoła przyklekamy przed krzyżem, na którym Pan Jezus umarł za nasze grzechy.

## Wielka Sobota

To czas skupienia, ciszy i czuwania przy Grobie Pańskim. Jest jedynym dniem w roku kiedy nie sprawuje się żadnych sakramentów. Tego dnia również nie sprawuje się również mszy, bowiem liturgia Wigilii Paschalnej odbywa się wieczorem czyli należy już do Niedzieli Zmartwychwstania.

W Polsce jest to również czas święcenia potraw wielka-

nocnych. W kwidzińskiej Katedrze odbywać się będzie co pół godziny, od godz. 10.00 do godz. 17.00. W Korzeniewie i Rozpędzinach (gm. Kwidzyn) odbędzie się o godz. 10.00, a w Lipiankach i Baldramie (gm. Kwidzyn) o godz. 10.30. W parafii pw. Św. Trójcy odbywać się będzie płynnie od 10.00 do 15.00. W prabuckim kościele Konkatedralnym Św. Wojciecha święcenie pokarmów odbywać się będzie co godzinę, od 11.00 do 15.00.

## Wielka Niedziela

To czas zmartwychwstania Chrystusa. Liturgia Wigilii Paschalnej jest najważniejszą uroczystością w roku i rozpoczyna się najwcześniej po sobotnim zmroku, a kończy najpóźniej przed niedzielnym świtem. Na uroczystość wierni przynoszą świece. Liturgia składa się z czterech części: liturgii ognia, liturgii słowa, liturgii chrztu oraz liturgii eucharystycznej.

Ceremonie kończy uroczysta procesja rezurekcyjna z Najświętszym Sakramentem.

(fox)

## Wielki Tydzień w powiecie

### PARAFIA PW. ŚW. JANA EWANGELISTY W KWIDZYNIE

**Wielka Środa** - 18.30 - Droga Krzyżowa ulicami miasta (początek przy Kościele św. Trójcy, zakończenie w Katedrze)

**Wielki Czwartek** - 18.00 - Msza święta oraz adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy (do godz. 22.00)

**Wielki Piątek** - 9.00 - Ciemna jutrznia, 15.00 - Droga Krzyżowa, 18.00 - Liturgia Męki Pańskiej, Do godz. 22.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim

**Wielka Sobota** - 9.00 - Ciemna jutrznia

**Wielka Noc** - 20.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej

**Wielka Niedziela** - 6.00 - procesja rezurekcyjna oraz uroczysta Msza św. rezurekcyjna, 9.30 - Msza św., 11.00 - Msz św., 12.30 - Msza św., 18.00 - Msza św.

### PARAFIA PW. ŚW. TRÓJCY W KWIDZYNIE

**Wielka Środa** - 18.30 - Droga Krzyżowa ulicami miasta (początek przy Kościele św. Trójcy, zakończenie w Katedrze)

**Wielki Czwartek** - 18.00 - Msza Święta Wieczery Pańskiej (z procesją ofiarniczą wszystkich wiernych, obrzędem obmycia nóg i jałmużną postną) do godz. 22.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu

**Wielki Piątek** - 10.00 - Jutrznia, 12.00 - Modlitwa w ciągu dnia, 15.00 - Godzina czytań, 16.00 - Katecheza chrzcielna, 18.00 - Liturgia Męki Pańskiej, do godz. 22.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu

**Wielka Sobota** - 10.00 - Godzina czytań i Jutrznia, 12.00 - Modlitwa w ciągu dnia, 15.00 - Nieszpory

**Wielka Noc** - 20.15 - Liturgia Wigilii Paschalnej

**Wielka Niedziela** - 6.00 - procesja rezurekcyjna i Msza św. rezurekcyjna, 9.30 - Msza św., 11.00 - Msza św., 12.30 - Msza św., 16.00 - Msza św., 18.00 - Msza św.

**PARAFIA KONKATEDRALNA PW. ŚW. WOJCIECHA W PRABUTACH**

**Wielki Czwartek** - 18.00 - Liturgia Wieczery Pańskiej Do godz. 22.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy

**Wielki Piątek** - 8.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu w ciemnicy 19.00 - Liturgia Męki Pańskiej z adoracją Krzyża Do godz. 22.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu

**Wielka Sobota**

8.00-18.00 adoracja Grobu Pańskiego

18.00 - Nowenna do Bożego Miłosierdzia

**Wielka Noc** - 21.00 - Liturgia Wigilii Paschalnej

**Wielka Niedziela** - 8.30 - Msza św., 10.00 - Msza św., 11.30 - Msza św., 18.00 - Msza św.

REKLAMA

Miejsce  
na  
**Twoją  
reklamę**

BIURO REKLAMY  
KURIERA KWIDZIŃSKIEGO  
UL. CHOPINA 26  
82-500 KWIDZYN  
TEL./FAX 55 272 07 66

## Radio Gdańsk

„ Byłam zaskoczona, że Radio Gdańsk, radio regionalne, prezentuje tak wysoki poziom – można powiedzieć – ogólnopolski. A mam przecież porównanie. Od kiedy przeprowadziłam się na Pomorze słucham właściwie tylko jego. Dyskusje na antenie, ciekawi ludzie, muzyka... Wszystko z pomysłem!

Odkryj na nowo!



**Szanowni Klienci**

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy, w imieniu Rady Nadzorczej, Zarządu oraz Pracowników Powiślańskiego Banku Spółdzielczego w Kwidzynie wszystkim naszym Klientom pragniemy złożyć serdeczne życzenia zdrowych, pogodnych i wesołych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.*

*Niech będą one dla Państwa czasem odpoczynku w rodzinnym gronie, niechaj przyniosą pogodę ducha, wiele wiosennego optymizmu oraz nadzieję i wiarę w dobrą przyszłość.*

*Przewodniczący Rady Nadzorczej  
Józef Majrowski*

*Prezes Zarządu  
Irena Kopik*



Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie  
ul. Kopernika 28, 82-500 Kwidzyn  
tel. +48 55 261 45 30, fax +48 55 279 48 38  
bank@powislanski.pl www.powislanski.pl

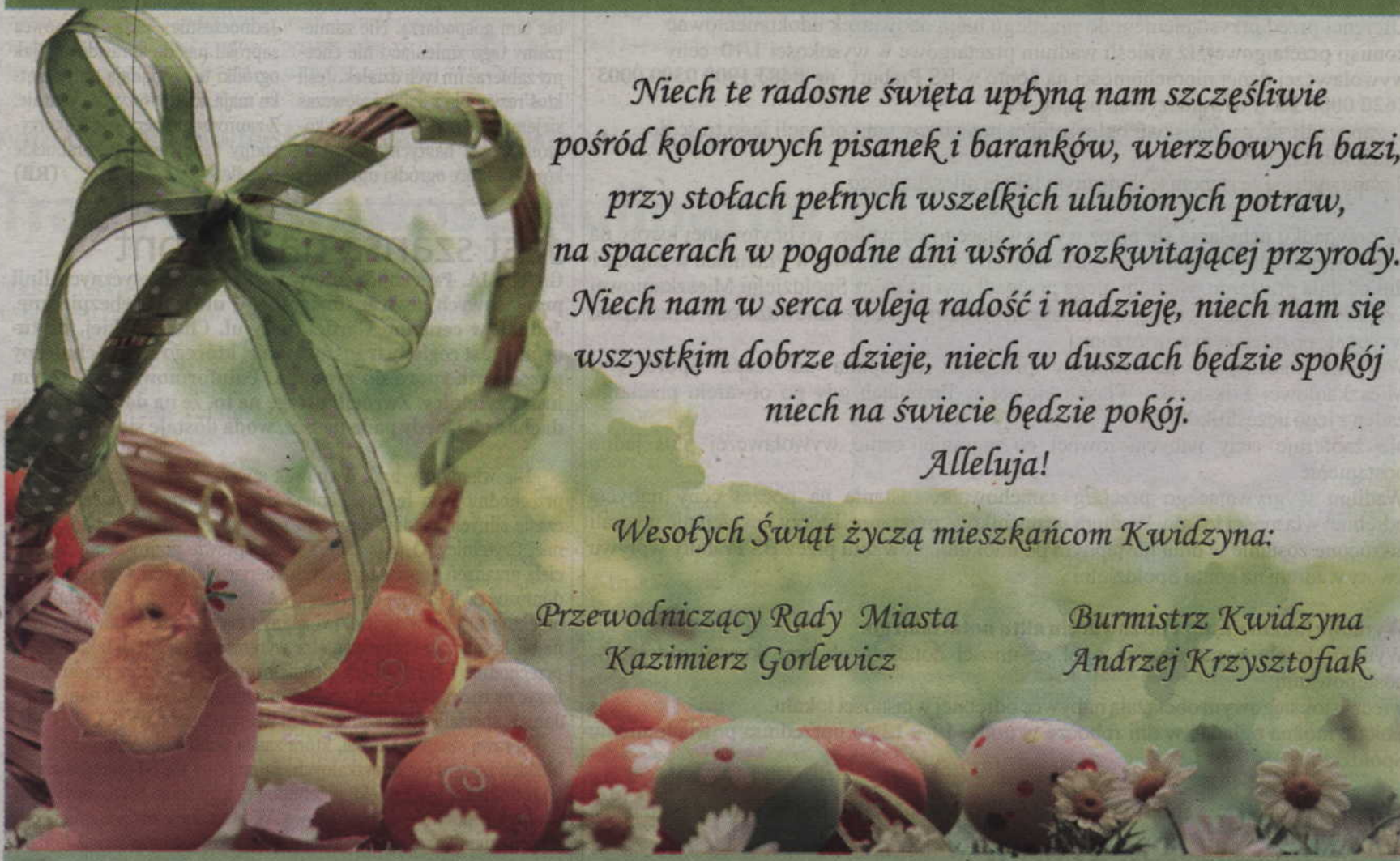
*Niech te radosne święta upłyną nam szczęśliwie pośród kolorowych pisanek i baranków, wierzbowych bazi, przy stołach pełnych wszelkich ulubionych potraw, na spacerach w pogodne dni wśród rozkwitającej przyrody. Niech nam w serca wleją radość i nadzieję, niech nam się wszystkim dobrze dzieje, niech w duszach będzie spokój niech na świecie będzie pokój.*

*Alleluja!*

*Wesołych Świąt życzą mieszkańcom Kwidzyna:*

*Przewodniczący Rady Miasta  
Kazimierz Gorlewicz*

*Burmistrz Kwidzyna  
Andrzej Krzysztofiak*



Spółdzielnia mieszkaniowa odpiera zarzuty Czytelnika

# W maju będzie ładnie

**PRABUTY.** Ogródki w centrum miasta, tuż pod balkonami? Według naszego Czytelnika, teren przy blokach znajdujących się na ul. Jagiełły wygląda jak po upadłym PGR. Z tą krzywdzącą opinią nie zgadza się zarządzająca blokami prabucka spółdzielnia mieszkaniowa.

W centrum Prabut, m.in. przy ulicy Jagiełły, znajduje się kilka bloków mieszkalnych. Budynkami zarządza Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa. Każdy, kto miał okazję być w odwiedzinach u mieszkającej tam rodziny lub też znajomych może potwierdzić, że bloki wyglądają po prostu ładnie. Są odnowione, kolorowe i miesz-

kający tam prabuciacy naprawdę nie mają się czego wstydzić. Niestety, jest coś co uroku temu osiedlu nie dodaje. Tak przynajmniej twierdzi jeden z naszych Czytelników. To, co psuje obraz tego osiedla to ogródki usytuowane tuż pod balkonami. Według jego opinii, ktoś wpadł na kiepski pomysł i pozwolił wokół bloków urządzić działki.

-Teren wygląda jak po upadłym PGR. Wkopane beczki, jakieś rozlatujące się altanki, bałagan. Dziwne, że burmistrz miasta nie zauważa tego, delikatnie mówiąc bałaganu, który trwa od lat. Działki w środku miasta, pomiędzy blokami, to bodaj ewenement w skali nie tylko kraju. Być może takie widoki można spotkać na Białorusi albo w Rosji. Może media pomogą coś zmienić? - pytał nasz Czytelnik.

## Nie zabrają działek lokatorom

Poprosiliśmy gospodarzy spółdzielni o ustosunkowanie się



Wiosna na dobre jeszcze nie zagościła więc ogródki w pobliżu bloków wyglądają raczej smutno. Fot. Ryszard Bartosiak

do przedstawionych zarzutów. W rozmowie z nami Waldemar Pułka, kierownik działu technicznego, nie krył zdziwienia, że taka informacja trafiła do mediów. Ponadto opinia tej osoby jest według niego bardzo krzywdząca.

-Nie zgodzę się z uwagami, że teren wokół bloków wygląda jak po upadłym PGR. Proszę przyjechać pod koniec kwietnia lub na początku maja, kiedy ogródki są uprzątnięte, lokatorzy posiali już kwiaty, warzywa i kwitną drzewa owocowe. Ten obraz zaniedbanych ogródków całkowicie zniknie. Może teraz rzeczywiście ogródki, znajdujące się pod blokami wyglądają szaro i ponuro, ale to jest obraz po zimie. Mieszkańcy jeszcze nie przystąpili do wiosennych porządków. Działki wokół bloków są własnością spółdzielni i lokatorzy od lat sobie tam gospodarzą. Nie zamierzamy tego zmieniać i nie chcemy zabierać im tych działek. Jeśli ktoś rezygnuje z działki wówczas siejemy tam trawę, która jest koszona przez naszych pracowników. Niektóre ogródki uprawiają

osoby starsze i dla nich taki ogródek jest wielką radością. Jako spółdzielnia staramy się dbać o naszych lokatorów i teren wokół bloków. Prowadzimy także prace remontowe. W tym roku zamierzamy wymalować 11 klatek schodowych. Mamy w planach również zbudowanie placu zabaw, ale to wiąże się oczywiście z kosztami - informuje Waldemar Pułka z prabuckiej spółdzielni mieszkaniowej.

## Pomysł można zgłosić na zebraniu

Waldemar Pułka podkreśla, że każdy niezadowolony lokator może przyjść na walne zgromadzenie spółdzielni i zgłosić na przykład pomysł likwidacji tych ogródków. Jeśli członkowie spółdzielni się na to zgodzą wówczas ogródki zostaną zlikwidowane. Jednocześnie nasz rozmówca zaprosił nas do sprawdzenia jak ogródki te wyglądają na początku maja, kiedy wszystko kwitnie. Z zaproszenia oczywiście skorzystamy i odwiedzimy prabuckie osiedle. (RB)

REKLAMA

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **14 kwietnia 2015 roku o godz. 11<sup>00</sup>** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Ogrodowej 16 w Prabutach odbędzie się nieograniczony przetarg licytacyjny ustny na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 3 przy ulicy Sportowej 2 w Kisielicach.

Lokal mieszkalny położony na parterze budynku, o pow. użytkowej 67,22 m<sup>2</sup>, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, w.c. i przedpokoju.  
Piwnica przynależna 6,30 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza **70.000,00 zł.**

Minimalne postąpienie **700,00 zł.**

Oferenci przed przystąpieniem do przetargu mają obowiązek udokumentować komisji przetargowej, iż wnieśli wadium przetargowe w wysokości 1/10 ceny wywoławczej danej nieruchomości na konto w BS Prabuty nr **8483 1900 0300 0003 1620 0000 10** i oświadczyć na piśmie, że:

1. zapoznali się z niniejszym ogłoszeniem przetargowym i przyjęli jego treść do wiadomości,
2. zapoznali się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego.

W przypadku uchylania się przez wygrywającego od wpłaty wylicytowanej kwoty na konto Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach w ciągu 21 dni od dnia przetargu, wadium ulega przepadkowi na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Prabutach, przetarg zostanie unieważniony, a następnie w okresie późniejszym powtórzony.

Wadium wszystkich uczestników przetargu przepada na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Prabutach gdy po otwarciu przetargu żaden z jego uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej plus jedno postąpienie.

Wadium wygrywającego przetarg zarachowane zostanie na poczet ceny nabycia odrębnej własności lokalu. Wadium uczestników przetargu, którzy licytacji nie wygrali zwrócone zostanie w dniu następnym po udokumentowaniu przez BS Prabuty wpływu kwoty wadium na konto Spółdzielni.

## Wydanie lokalu nastąpi po zawarciu aktu notarialnego.

Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają nabywcę odrębnej własności lokalu.

Lokale można oglądać w dni robocze w godz. 10 - 12 po uprzednim powiadomieniu Spółdzielni.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela się w siedzibie Spółdzielni w godzinach urzędowania.

Informacja telefoniczna pod nr 55 \* 2782358

## Jest szansa na remont

**GARDEJA.** Przechodzenie w pobliżu energetycznych linii przesyłowych czy transformatorów nie jest niebezpieczne. Jednak w centrum Gardei, przy ul. Chelmińskiej, usytuowany jest ceglany transformator, którego stan techniczny pozostawia sporo do życzenia. Poinformowali nas o tym nasi Czytelnicy. Zwrócili uwagę na to, że na dachu brakuje dachówek i kiedy pada deszcz, woda dostaje się do środka.

-Nie wiemy czy brak dachówek stwarza niebezpieczeństwo dla przechodniów czy też nie. Lepiej jednak tamtędy nie przechodzić w czasie silnych opadów deszczu i podmuchów wiatru - podkreślali nasi Czytelnicy. O wyjaśnienia w tej sprawie poprosiliśmy właściciela urządzeń doprowadzających energię elektryczną do pobliskich domostw czyli Energe-Operatora S.A. Pytaliśmy, czy stan techniczny obiektu jest jego właścicielowi znany i czy jest szansa na to, żeby w najbliższym czasie transformator wyremontować. Jeśli tak, to kiedy przechodnie i korzystający z transformatora odbiorcy prądu mogą liczyć na rozwiązanie tego problemu. Odpowiedzi udzieli nam Paweł Janiak, specjalista ds. komunikacji Energa-Operatora S.A.

-Sprawą stacji w Gardei, która zasila pobliski kościół i część pobliskich budynków mieszkalnych, zajmujemy się od jakiegoś czasu. Uzgodniliśmy już projekt przebudowy, a miesiąc temu złożyliśmy wniosek o pozwolenie na budowę. W momencie otrzymania zgody rozpoczniemy przebudowę stacji - poinformował nas Paweł Janiak. (RB)



Powiślański Stół Wielkanocny

# Najlepszy był mazurek

**RYJEW.** Aż 24 koła gospodyń wiejskich wzięły udział w tegorocznym Powiślańskim Stole Wielkanocnym. W sali gimnastycznej miejscowego Zespołu Szkół zebrało się ponad 200 osób, które oglądały, smakowały i zachwycały się przygotowanymi potrawami świątecznymi. Najbardziej tradycyjną potrawą wielkanocną został wybrany natomiast mazurek przygotowany przez panie z KGW Szramowo.

-Ryjewo już po raz kolejny gościło uczestników Powiślańskiego Stolu Wielkanocnego – mówi Sławomir Słupczyński, wójt gminy Ryjewo. – Tym razem była to jednak największa impreza z dotychczas organizowanych. W sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Ryjewie zgromadziły się bowiem aż 24 koła gospodyń wiejskich.

Na stołach znalazły się zarówno tradycyjne potrawy wielkanocne, jak i te nieco bardziej wyszukane. Nie zabrakło oczywiście kielbasy, jajek, żurku, paszтетów, galarety, wędlin, a także bab wielkanocnych, mazurków czy serników. Furorę robiły również nalewki oraz dekoracje poszczególnych stołów.

### Nagrody dla najlepszych

Organizatorzy czyli gmina Ryjewo nagrodziła wszystkich wystawców specjalnymi nagrodami. Były to brytfanny do pie-

czenia gęsi, które na pewno przydadzą się poszczególnym kołom. Nagrody ufundowały również banki spółdzielcze działające na terenie powiatu kwidzyńskiego. Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie ufundował nagrody za najlepiej przystrojony stół, a kwotę 1 tysiąca złotych przyznał na pierwsze miejsce zgarnęło Koło Gospodyń Wiejskich w Benowie. Bank Spółdzielczy w Brodnicy ufundował natomiast nagrodę dla najlepszej tradycyjnej potrawy wielkanocnej. Zwyciężył mazurek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Szramowie.

### Chór wykonał muzyczne standardy

-Impreza była otwarta dla mieszkańców, więc każdy mógł wejść i spróbować przysmaków przygotowanych przez panie z kół gospodyń – dodaje wójt Ryjewa.



W hali Zespołu Szkół swoje stoiska wystawiły 24 koła gospodyń wiejskich.

Fot. Katarzyna Zdunek

-Warto jednak dodać, że imprezie towarzyszyła również ciekawa część artystyczna. Uczniowie przygotowali bowiem świetne przedstawienia mówiące o tym czym są święta wielkanocne, co symbolizuje chleb, sól, itp. Było to niezwykle ciekawe i pouczające. Tym bardziej, że w dzisiejszych czasach czasem nie rozumiemy właściwego sensu świąt.

Uczestnikom spotkania zaprezentował się również ryjewski chór „Lira”, który wykonał m.in. tak znane standardy jak: „We are the world”, „Hallelujah” czy „What a wonderful world”.

(fox)



Wszyscy chętnie smakowali przygotowanych potraw.

Koła gospodyń wiejskich zadbały o gusta mieszkańców

## Tradycja i nowości kulinarne

**PRABUTY.** Święta wielkanocne dopiero za cztery dni, ale w Prabutach już nawiązano do świątecznej tradycji. Po raz drugi w hali miejskiej odbył się bowiem Gminny Stół Wielkanocny. Uczestniczyły w nim wszystkie koła gospodyń wiejskich z terenu gminy, a spróbować można było najróżniejszych potraw nawiązujących do wielkanocnej tradycji, a także nowości kulinarnych.

Po raz pierwszy wspólną prezentacją dań kulinarnych, serwowanych w domach a przygotowywanych przez koła gospodyń wiejskich zorganizowano przed rokiem. Na tegorocznych stołach nie zabrakło wielkanocnych ciast, potraw mięsnych czy dań przygotowanych z jajek. Wszyst-

ko udekorowane było nie tylko świątecznie, ale przede wszystkim wiosennie.

### Nowe przysmaki kulinarne

To, co najbardziej cieszyło organizatorów, to liczba mieszkańców, którzy chcieli przyjść do hali miejskiej i spróbować specjalów kulinarnych, przyrządzonych przez panie. Niektóre dania bardzo szybko zniknęły ze stołów. Trzeba było się więc spieszyć, aby w porę otrzymać wybrany przysmak kulinarny. Warto zwrócić również uwagę na to, że panie przygotowujące potrawy na stół wielkanocny nie skupiały się na tradycyjnych daniach.

Irena Stoltmann z KGW w Sypanicy poinformowała, że tradycyjne danie wielkanocne to tylko część ich świątecznego stołu.

-Nie zdecydowałyśmy się tylko na dania tradycyjnie. Na naszym stole, pojawiły się: schab ze szpinakiem i mozzarellą, kurczak w warzywach i kotlety mielone z dodatkiem kapusty. Przygotowałyśmy również karkówkę ze śliwką oraz golonkę po bawarsku – powiedziała Irena Stoltmann z Sypanicy.

### Z Laskowic do Ryjewa

W tegorocznym stole wielkanocnym brało udział także Koło Gospodyń Wiejskich z Laskowic. Panie z tego koła reprezentowały także miasto i gminę Prabuty podczas Powiślańskiego Stolu Wielkanocnego, który miał w tym roku miejsce w Ryjewie. Sołtys Laskowic Andrzej Marzec nie krył radości, że panie z koła w Laskowicach tak mocno an-



KGW Laskowice czyli Anita Dziuba, Elżbieta Marzec, Joanna Gawłowicz, Ewa Szczepańska oraz sołtys Andrzej Marzec.

Fot. Ryszard Bartosiak

gają się w tego typu imprezy kulinarne.

-Chciałbym podziękować paniom za ich ciężką pracę. Bez ich zaangażowania nie byłoby naszego małego sukcesu w Ryjewie.

Panie przygotowując dania na stół gminny także nie szczędziły sił, aby wszystkie dania były jak najsmaczniejsze – podkreślał sołtys Andrzej Marzec.

(RB)

*Z okazji nadchodzących Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy mieszkańcom gminy Sadlinki aby upłynęły one w atmosferze radości i miłości do drugiego człowieka.*

*W tym szczególnym okresie przyjmijcie drodzy mieszkańcy moc serdecznych życzeń, dużo zdrowia, optymizmu, szczęścia i niechaj się spełnią wszelkie wasze zamierzenia.*

Przewodniczący  
Rady Gminy Sadlinki  
Wojciech Berent

Wójt Gminy Sadlinki  
Elżbieta Krajewska



*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół życzą Mieszkańcom Powiatu Kwidzyńskiego*

Jerzy Śnieg                      Jerzy Godzik  
Przewodniczący Rady Powiatu      Starosta Kwidzyński



**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego Alleluja. życzy:**

**Zarząd oraz pracownicy  
Przedsiębiorstwa Wodociągowo Kanalizacyjnego  
w Kwidzynie**

*Wesołych Świąt*

*Wielkanocnych*



*Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy naszym członkom, mieszkańcom, księtom i współpracownikom najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych, pogodnych i wiosennych Świąt. Smacznego jajka, mokrego śmigusa dyngusa oraz spokojnych spotkań w gronie rodzinnym i miłego wypoczynku.*

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy  
Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomezania”

Zrealizował swoje kolejne wielkie marzenie

# W Turcji wzięto go za terrorystę

**GARDEJA.** - Chyba dlatego, że jestem młody, czasami nie zdaję sobie sprawy z konsekwencji moich decyzji. A bywają one czasami bolesne, jak to co spotkało mnie na pograniczu turecko-syryjskim. Zostałem wzięty za sympatyka państwa islamskiego, który chciał nielegalnie przekroczyć granicę – powiedział Krzysztof Aszyk z Otlowca, pasjonat rowerowych podróży. Zatrzymany przez turecką żandarmerię, był sześciokrotnie przesłuchiwany. Od karnych konsekwencji uratowało go to, że jeden z żandarmów służył w Kosowie. W tej samej bazie, którą Krzysztof Aszyk odwiedził w 2013 roku.

Rower to wspaniały środek lokomocji, który od ponad wieku pomaga nam w przemieszczaniu się z miejsca na miejsce. Są jednak wśród nas także takie osoby, które na rowerze pokonują tysiące kilometrów. Jednym z nich Krzysztof Aszyk z Otlowca (gm. Gardeja), a w jego nogach jest już pewnie kilkadziesiąt tysięcy kilometrów.

## Podróże rowerem to życiowa pasja

Swoją przygodę z rowerem zaczął od niewielkich odległości, podróżując po Polsce. Pierwszą, wielką wyprawę zaplanował i zrealizował w 2013 roku. W podróż wyruszył z 20 złotymi w kieszeni, odwiedzając m.in. Węgry, Serbię, Chorwację, Kosowo i jego wielkie marzenie czyli Grecję. Przejechał wówczas 5 900 kilometrów. Ostatnia jego podróż to ubiegłoroczna wyprawa do Turcji, na pogranicze turecko-syryjskie oraz do Armenii i Gruzji. O tym wszystkim Krzysztof Aszyk miał okazję opowiedzieć mieszkańcom w miniony piątek, a w ośrodku kultury zjawili się spore grono tych, którzy chcieli „na żywo” wysłuchać jego rowerowych opowieści.

Spotkanie Aszyk rozpoczął od efektownego wjazdu na salę, oczywiście rowerem. Jego środek lokomocji został przygotowany na to spotkanie, tak jak na kolejną wyprawę. Niczego w nim nie mogło zabraknąć, począwszy od zapasowej opony, poprzez śpiwór i niewielki zapas środków higieny.

- Podróże rowerem to moja życiowa pasja. Któregoś dnia naszła mnie taka myśl dlaczego nie spróbować poznawać świata nie z za szyb samochodu tylko pedałując tysiące kilometrów. I tak zaczęła się moja przygoda z rowerem – powiedział na wstępie bohater wieczoru.

## Za zdjęcie granicznych zasieków trafił do aresztu

Na początek nawiązał do wizyty w polskiej bazie wojskowej w Kosowie, a dokładnie Nothing Hill. Pobyt w tej bazie uratował mu bowiem skórę, kiedy został

zatrzymany przez tureckich żandarmów na granicy turecko-syryjskiej.

- Dziś, z perspektywy mijających dni, mogę tylko powiedzieć, że zbliżenie się do granicznych zasieków to nie był mądry pomysł. Przyjechałem do wioski, która była praktycznie przy granicy Turcji z Syrią i zauważyłem, że małe dziecko przeciska się pod drutami kolczastymi i przechodzi na syryjską stronę. Pomyślałem, że warto zrobić temu dziecku zdjęcie. Tylko pstryknąłem i pojawili się przy mnie tureccy żołnierze. Uznano mnie, że mogę nie być żadnym turystą tylko kolejnym ochotnikiem z Europy, który zamierzał przedostać się do islamistów. Nie pomagała mi w tym okazała rozmiarów broda. Areszt i 6 przesłuchań w ciągu 26 godzin w mieście Nusaybin może każdego wykończyć, nie tylko fizycznie ale i psychicznie. Próbowalem tłumaczyć, że jestem z Polski, przemierzam różne miejsca w Europie i byłem także u polskich żołnierzy w Kosowie. Jeden z tureckich żandarmów przesłuchujących mnie służył w tej bazie i kiedy dokładnie opowiadałem co tam widziałem opowiadał co tam widziałem uznał, że mówię prawdę – opowiadał Krzysztof Aszyk.

## Sędzia prosił o zrozumienie dla żołnierzy

To nie był jednak koniec karnego incydentu. Później został bowiem przewieziony do miejscowego sądu gdzie sędzia potwierdził, że jest niewinny. Prosił jednak o zrozumienie działań żołnierzy i policjantów, bowiem niedaleko od granicy trwa wojna. W trakcie wysłuchania wyjaśnień sędziego, nasz bohater zauważył, że w sędzię, tuż nad jego głową, widać dziurę po kuli. Turecki sędzia wyjaśnił, że tydzień wcześniej ktoś próbował do niego strzelać.

Incydent graniczny to nie koniec przeżyć z toczącą się tam wojną w tle. Aszyk miał okazję odwiedzić również jeden z syryjskich obozów dla uchodźców. Jak podkreśla, codzienne życie w takim obozie wygląda zupełnie inaczej niż to jak pokazują je me-

dia podczas wizyt celebrytów czy sportowców.

- To jest życie z dnia na dzień, bez jakichś perspektyw, i na dodatek w namiocie. Ci ludzie właściwie walczą o przeżycie. W pobliżu granicy było kilka obozów dla uchodźców, ale mieszkańcy pozwolili mi wjechać tylko do tego jednego. Zapłaciłem za moją wizytę, zrobienie zdjęć i odpocznik w namiocie, była możliwość pojeżdżenia moim rowerem. Tak więc, kiedy ja rozmawiałem z syryjskimi uchodźcami mój rower odbył kilka podróży wokół obozu. Mimo tragedii, jaką ci ludzie doświadczyli, nie odczułem w stosunku do mojej osoby żadnej niechęci. Po wizycie w obozie chciałem jeszcze przekroczyć granicę z Irakiem, ale nie otrzymałem zezwolenia. Po drodze poznałem wielu Kurdów i rodzin kurdyjskich. W podróży człowiek jest często głodny, więc kiedy zaproponowano mi pracę w piekarni, przyjąłem ją z największą radością. Dziś mogę powiedzieć, że piekłem kurdyjski chleb, ale przed wszystkim się najadłem. W innym kurdyjskim mieście w Silopi zgoliłem brodę. Tak na wszelki wypadek – dodał Krzysztof Aszyk.

## Kiedy do niego strzelano, ukrył się w przydrożnym rowie

To nie koniec jego przygód w tureckim Kurdystanie. Miał bowiem okazję być świadkiem kurdyjskiego protestu. W porównaniu z protestami, które tam widział, protesty odbywające się w Polsce to właściwie niewielkie grupki niezadowolonych osób.

- Tak jak u nas przed Postępnikiem Policji w Gardai stoi radiowóz, tak w tureckim Kurdystanie stoją czołgi oraz transportery opancerzone. Jeśli dochodzi do protestów Kurdów to palą opony i rzucają petardami. W ruch leżą też kamienie. Słychać mocne głosy oburzenia, a na końcu protestujący uciekają – opowiadał Krzysztof Aszyk.

W drodze do Armenii, jeszcze na terenie Turcji, został ostrzelany.

- To było dziwne uczucie. Jechałem sobie spokojnie drogą,



Golenie brody w Silopi, Kurdystan.

Fot. Krzysztof Aszyk



Wizyta w bazie w Kosowie uratowała go w Turcji.

Fot. Krzysztof Aszyk

kiedy nagle usłyszałem świsty nad moją głową. Po chwili uświadomiłem sobie, że te świsty to nic innego jak przelatujące kule. W takich chwilach człowiek myśli o jednym – ukryć się. Schowałem się do pobliskiego rowu, przeczekałem i pojechałem dalej. Incydent zgłosiłem na policję, ale policjanci stwierdzili, że nie ma się czym przejmować, bo w tych okolicach jest to normą. Nie chcieli przyjąć zgłoszenia, ale w ramach zadośćuczynienia zaprosili mnie na policyjny piknik – dodał Krzysztof Aszyk.

## Do Polski wrócił samolotem

Jego ostatnie dwa etapy w podróży to Armenia i Gruzja. W tym ostatnim kraju poznał gruzińskiego żołnierza, byłego snajpera, z którym miał okazję pojechać do granicy z Abchazją. Poznał wielu miłych Gruzinów i Ormian.

Podróż zakończył w listopadzie 2014 roku. Do Polski już nie jechał rowerem, tylko przyleciał samolotem. Jak dodaje na koniec, z jednej strony coś go ciągnie w takie podróże, ale z drugiej strony, nie brakuje mu sytuacji, które mogą zakończyć się nieszczęściem. Przykładem tego jest na pewno zdarzenie z granicy turecko-syryjskiej.

- Jak się jest młodym to się nie myśli o niebezpieczeństwach. Realizuje się swoją pasję – twierdzi Krzysztof Aszyk.

Podróż rowerowa do tureckiego Kurdystanu, Armenii i Gruzji to tylko jedno marzeń, które udało mu się zrealizować. W planach i oczywiście w marzeniach ma samotną, czteromiesięczną podróż do Ameryki Środkowej. Chciałby w tę podróż wyruszyć w sierpniu tego roku. Podróżnikowi z Otlowca życzymy wytrwałości w realizacji marzeń i planów.

Ryszard Bartosiak

Trzynasty wspólny projekt

# Wielkanoc XXL w II LO

**KWIDZYN.** Nietypowe świąteczne ozdoby, bo w rozmiarze XXL, przygotowali uczniowie z Niemiec i Polski. To trzynasty wspólny projekt realizowany przez licealistów z II Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie i ich niemieckich rówieśników z IGS Osterholz-Scharmbeck (powiat Osterholz).



Uczestnicy polsko-niemieckiego projektu Wielkanoc XXL

Fot. Jacek Kluczkowski

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY KWIDZYŃSKIEGO z dnia 1 kwietnia 2015

## Starosta Kwidzyński,

działając zgodnie z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2013.687 j.t. ze zmianami) oraz art. 49 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2013.267 j.t. ze zmianami)

## ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi wraz z przebudową kwartału ulicy Błogosławionej Doroty w Kwidzynie zlokalizowanej na działkach:

### w liniach rozgraniczających teren:

obręb nr 10, miasto Kwidzyn, powiat Kwidzyński, województwo Pomorskie:  
działki nr 25/3, 28, 29/1, 25/1, 19/3, 24/2, 14/8, 19/4, 23/6, 23/7, 23/8, 34/12, 22/2, 25/2;

### działki o ograniczonym sposobie korzystania:

obręb nr 10, miasto Kwidzyn, powiat Kwidzyński, województwo Pomorskie:  
działka nr 19/3.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z aktami sprawy i uzyskania wyjaśnień w Wydziale Architektury, Budownictwa i Ochrony Środowiska (pokój nr 109, 110 tel. 55 646 50 22, 55 646 50 61) Starostwa Powiatowego w Kwidzynie z siedzibą przy ul. Kościuszki 29b, w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Kwidzyński  
Jerzy Godzik

red. tech. TD

## Ozdoby powstały w Jastrzębiej Górze

-Zwyczaj jest jakaś myśl przewodnia, która łączy nasze spotkania. W tym roku razem pracowaliśmy nad ozdobami wielkanocnymi i wszystkie zostały przygotowane w rozmiarach XXL. Spotkaliśmy się w Jastrzębiej Górze i właśnie tam przygotowaliśmy ozdoby. Był jednak także czas na spacer, a odważniejsi spróbowali nawet kąpiele w morzu. W Jastrzębiej Górze wykonaliśmy wszystkie elementy ozdób, a następnie przywieźliśmy je do szkoły mówi K. Gadecka.

Młodzież z Niemiec mieszka w domach swoich polskich rówieśników.

-Każdy z nas ma jednego lub dwóch gości. Uczestniczą także w lekcjach, chcąc zobaczyć jak wygląda u nas nauka. Współpraca bardzo dobrze się układa i służy nauce języka. Podczas wspólnej pracy musieliśmy też nauczyć się wielu słówek, takich jak: przytrzymaj, tutaj przywiąż i tym podobnych. To trudne słówka, więc można się wiele nauczyć. Ogólnie trafiła się nam bardzo fajna, sympatyczna i otwarta na integrację grupa - dodaje Klaudia Gadecka z II Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie.

## Miasto

z tysięcy kostek cukru

Opiekunkami uczniów, uczestniczących w projekcie, są Katarzyna Wojciechowska i Katarzyna Ewa Wojciechowska. Wystawa była okazją do podsumowania wszystkich projektów zrealizowanych wspólnie przez młodzież z II LO i uczniów z IGS Osterholz-Scharmbeck.

-Do tej pory zrealizowaliśmy sześć projektów u nas, a w siedmiu uczestniczyliśmy w Niemczech. Niemcy

także mają fajne pomysły. Potrafią np. kupić 28 tysięcy kostek cukru, żebyśmy mogli ułożyć z nich miasto. Zachęcam wszystkich do realizacji tego typu projektów we wszystkich szkołach. Trzeba oczywiście znaleźć szkołę, która będzie chciała współpracować, ale przedstawiciele starostwa mają kontakty i mogą coś podpowiedzieć. Trzeba też poszukać pieniędzy. Nasz projekt kosztował ok. 20 tys. zł. Ja korzystam z Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, która pozwala na uzyskanie pieniędzy na integrację polskiej i niemieckiej młodzieży. Wystarczy napisać projekt i złożyć wniosek - twierdzi Katarzyna Wojciechowska.

## Młodzież

nie może się nudzić

Nauczycielka dodaje, że realizacja projektów pozwala poszerzać wszystkim uczestnikom wiedzę na temat Polski i Niemiec.

-Często się zdarza, że sami musimy szukać informacji o Polsce, aby odpowiedzieć na pytania Niemców. Realizacja projektu wymaga dużo pracy, ale chodzi o to, żeby młodzież się nie miała czasu nudzić. Być może pewne rzeczy nie są perfekcyjnie wykonane, ale nie to jest najważniejsze. Liczy się zaangażowanie i jestem dumna z pracy uczestników projektu - podkreśla K. Wojciechowska.

W poprzednich latach realizowano różne projekty, jak chociażby projekt historyczny, dotyczący średniowiecznych zamków krzyżackich. Uczniowie musieli odnaleźć wszystkie zamki średniowieczne w okolicach Bremen, zapoznać z ich historią i architekturą oraz porównać z podobnymi zamkami w powiecie kwidzyńskim i regionie.

(jk)

## Ledowe lampy i ścieżka dla Lipianek

# Podpisano umowę z wykonawcami

**GMINA KWIDZYN.** Budowa ścieżki pieszo-rowerowej oraz instalacja ponad 40 nowych lamp ledowych, to dwie inwestycje, które zostaną zrealizowane w Lipiankach jeszcze przed wakacjami. Wójt gminy Kwidzyn uważa, że przedsięwzięcia te jeszcze bardziej poprawią wizerunek wsi, przez którą przebiega jedna z dróg dojazdowych do mostu przez Wisłę.

-Przetarg na budowę ścieżki pieszo rowerowej został już rozstrzygnięty, a umowa z wykonawcą została podpisana. Wprowadziliśmy także firmę na plac budowy. Niedługo w centrum wsi powstanie odcinek ścieżki pieszo-rowerowej, która pozwoli na połączenie terenu rekreacyj-

nego z placem zabaw. Inwestycja ta powinna zostać zrealizowana jeszcze przed wakacjami - mówi Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

Nowa ścieżka będzie miała ok. 430 m długości. Koszt inwestycji to ok. 170 tys. zł.

W Lipiankach powstanie także ledowe oświetlenie. Podpisana została już umowa z wykonawcą.

-Na realizację inwestycji uzyskaliśmy dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w wysokości 83 tys. zł. W całym projekcie ujętych jest 41 nowych lamp ledowych - twierdzi E. Nowogrodzka.

Koszt przedsięwzięcia to ok. 155 tys. zł. Prace mają zostać zakończone do końca maja. Nie jest to jednak jedyne oświetle-

nie, bardziej przyjazne dla środowiska, które w tym roku powstanie w gminie. Sześć lamp hybrydowych z oświetleniem LED, turbinami wiatrowymi i panelami słonecznymi zostanie zainstalowanych w Baldramie, Brachlewie, Gurczu, Korzeniecie i Podzamczu. Koszt realizacji zadania to ok. 79 tys. zł. Na realizację przedsięwzięcia gmina pozyskała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, w ramach konkursu „Słoneczne Pomorze”.

Samorząd gminy zlecił także wykonanie dokumentacji, dotyczącej budowy oświetlenia drogowego z zastosowaniem technologii LED w Grabówku. Dokumentacja ma być gotowa do 13 sierpnia. Planowane jest oświetlenie drogi i chodnika na długości ok. 700 m. (jk)



PGNiG Superliga Mężczyzn. Porażki ze Śląskiem i Azotami – MMTS na VIII miejscu

# Plan się nie udał – zawiodła skuteczność

**PIŁKA RĘCZNA.** Zamiast radości, smutek, żal i rozczarowanie. Kwidzynie nie udało się bowiem wywalczyć upragnionego VI miejsca w rundzie zasadniczej. Zabrakło przede wszystkim skuteczności w przegranych spotkaniach ze Śląskiem Wrocław i Azotami Puławy, co nie napawa optymizmem przed czekającymi nas play-offami. Tym bardziej, że pierwsze spotkanie tej fazy czerwono-czarni rozegrają już dziś – 1 kwietnia w Kielcach.

Celem kwidzińskich szczyornistów było zajęcie VI miejsca w rundzie zasadniczej. Do zrealizowania tego planu niezbędne były jednak zwycięstwa w trzech ostatnich spotkaniach ligowych. Po pewnej wygranej nad Nielbą Wągrowiec wszyscy oczekiwali kompletu punktów we Wrocławiu i zaciętej walki w ostatnim meczu z Azotami. Niestety mecz z przedostatnim w ligowej tabeli Śląskiem niezwykle skomplikował plany czerwono-czarnych.

## Pierwsza połowa na remis

Początek spotkania to bowiem fatalna gra kwidzińskiego zespołu, który popełniał błędy i nie potrafił poradzić sobie w atakach na bramkę rywali. Na szczęście gospodarze nie potrafili wykorzystać tej sytuacji, a w bramce MMTS dobrze prezentował się Kiepułski. Wyrównana pierwsza połowa zakończyła się remisem 13:13 i o wszystkim zadecydować miała druga odsłona tego spotkania. Po rzutach Klingera, Kryszenia, Politowskiego i Łangowskiego kwidzynie wyszli na prowadzenie 17:19. Niestety chwilę później gospodarze odrobili straty, a w 43 minucie, po rzucie Ścigaja, wyszli na prowadzenie 21:19. Choć po rzucie Seroki kwidzynie



Azoty Puławy okazały się za silnym rywalem dla kwidzińskiego zespołu. Na zdjęciu Maciej Pilutowski w ataku na bramkę rywali.

dzynianom udało się dojść rywali na 1 bramkę, to chwilę później wrocławianie ponownie odskoczyli gościom - 23:20.

## Szaleńcza pogon MMTS

Trener Kotwicki próbował zmotywować swoich podopiecznych biorąc czas, jednak niewiele zmieniło to w grze MMTS. Kwidzynie wręcz razili nieskutecznością, na co nie pozwalali sobie

gospodarze. W efekcie na dwie minuty przed końcem meczu czerwono-czarni tracili do rywali aż 6 bramek - 31:25 i utrata 2 punktów wydawała się niemal pewna. MMTS jednak rzucił się wówczas do szaleńczego ataku. Niesamowitą pogoni kwidzińskiego zespołu przerwał jednak bramkarz gospodarze oraz upływający czas. I choć kwidzynie przegrali ten mecz zaledwie 1 bramką to definitywnie przekreślili swoje szanse na zajęcie VI lokaty w sezonie zasadniczym.

## Wybór między Wisłą a Vive

Załamani szczyorności

MMTS trzy dni później walczyć musieli z Azotami Puławy, dla których zdobycie 2 punktów w Kwidzynie było niezwykle istotne. Czerwono-czarni walczyli natomiast o to z kim zmierzą się w pierwszej fazie rundy play-off. Porażka z Azotami oznaczała bowiem ósme miejsce i pojedynk z Vive Kielce, natomiast zwycięstwo wskazywało na starcie z Orlenem Wisłą Płock.

Początek meczu należał do puławian, jednak MMTS szybko poukładał swoją grę, odrobił straty do rywali, a nawet wyszedł na skromne prowadzenie - 6:5. Niestety Azoty bardzo szybko zmieniły ten stan rzeczy i po 18 minutach gry goście prowadzili w Kwidzynie 7:10.

## MMTS

### w cieniu rywali

Czerwono-czarni doprowadzili do remisu w 23 minucie gry, po rzutach Pilutowskiego i Łangowskiego - 12:12. I gdy wydawało się, że pierwsza odsłona zakończy się remisem, w ostatnich sekundach dwukrotnie skutecznością popisał się Savić i to goście schodzili na przerwę z przewagą - 16:18.

Po zmianie stron z kwidzynie nie było jakby zeszło powietrze. MMTS praktycznie nie istniał w ataku czego nie można powiedzieć o rywalach. W efekcie po 37 minutach gry było już 18:23 dla Azotów. MMTS jednak jeszcze raz zdołał się zerwać do ataku i po rzutach Pilutowskiego i Nogowskiego gospodarze zmniejszyli straty do 2 bramek - 22:24.

## Smutek

### czerwono-czarnych

Niestety w miarę upływu czasu kwidzynie prezentowali się coraz gorzej. Zawodziła przede wszystkim skuteczność, dzięki czemu rywale stopniowo powiększali swoją przewagę. Po rzutach Przybylskiego, na 10 minut przed końcem meczu, MMTS tracił do rywali już 6 bramek - 24:30. Jak się okazało przewaga ta utrzymała się już do końca tego spotkania i kwidzynie musieli po raz kolejny pogodzić się z porażką. Załamani kwidzynie długo nie mogli zrozumieć jak to się stało. Czasu na rozpamiętywanie nie mieli jednak zbyt długo, bowiem już dziś - 1 kwietnia MMTS rozpoczyna walkę w rundzie play-off. W wyjazdowym spotkaniu kwidzynie zmierzą się z występującym w Lidze Mistrzów drużyną Vive.

## Złość i zażenowanie

### Przemysław Zadura rozgrywający MMTS

Jeszcze dwa tygodnie temu, albo nawet tydzień temu, byliśmy w zupełnie innym miejscu i bardzo mocno liczyliśmy na to VI miejsce. Środowy mecz z Wrocławiem jednak zaprzepaścił nasze szanse. Wiadomo, że takie mecze nie budują. Mimo wszystko bardzo chcieliśmy wygrać z Puławami. Niestety znowu się nie udało. Przegraliśmy, bo znowu mieliśmy słabą skuteczność. Złość, zażenowanie, nie wiem co jeszcze. Bardzo przykro, że kończymy sezon w taki, a nie inny sposób.



## Pary fazy play-off

Vive Tauron Kielce - MMTS Kwidzyn  
Orlen Wisła Płock - Chrobry Głogów  
Górnik Zabrze/Pogoń Szczecin - Azoty Puławy  
Górnik Zabrze/Pogoń Szczecin - Stal Mielec

## Jesteśmy rozbitci

### Michał Peret obrotowy MMTS

Puławy nas niczym nie zaskoczyły. Oglądaliśmy ich, studiowaliśmy ich granie, byliśmy przygotowani na wszystko. Okazało się jednak, że niby wszystko wiemy, ale ciężko jest się nam zebrać na boisku. Ciężko coś sensownego powiedzieć. Mieliśmy mecz sezonu we Wrocławiu i nie udało się go wygrać. Jesteśmy rozbitci. Psychika jest bardzo ważna w sporcie, a u nas jest z nią teraz problem. Zresztą było to chyba widać. Jest mi przykro, ale z takimi rzeczami też trzeba sobie radzić.



## WKS Śląsk Wrocław - MMTS Kwidzyn 31:30

(13:13)

Śląsk: Cudić, Prus - Kryński 4, Herudziński, Koprowski, Garbacz, Jarowicz 1, Miszka, Adamaszek 8, Radojević 3, Wróblewski 3, Ścigaj 7, Białaszek, Telepnev 5.

MMTS: Kiepułski, Dudek - Jędrzejewski, Zadura 2, Mroczkowski 4, Kryszeń 1, Peret 1, Sadowski 1, Klingler 6, Szczepański 4, Rosiak 1, Nogowski, Pilutowski 2, Seroka 4, Łangowski 3, Potoczny 1.

## MMTS Kwidzyn - Azoty Puławy 30:36

(16:18)

MMTS: Kiepułski, Dudek - Jędrzejewski 1, Zadura 1, Mroczkowski, Kryszeń, Peret 2, Sadowski 1, Klingler 3, Szczepański 3, Rosiak 3, Nogowski 3, Pilutowski 5, Seroka 2, Łangowski 6.

Azoty: Bogdanov, Zapor - Kowalik 3, Kus 6, Skrabania, Tarabochia 9, Przybylski 2, Krajewski 1, Savić 5, Prce 10, Tsitou.

## Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

1. Vive Tauron Kielce	22	44	22	0	0	801-551
2. Orlen Wisła Płock	21	37	18	1	2	734-556
3. Górnik Zabrze	22	30	13	4	5	714-643
4. Pogoń Szczecin	21	30	14	2	5	637-603
5. PGE Stal Mielec	22	24	11	2	9	624-602
6. Azoty Puławy	21	20	8	4	9	630-635
7. Chrobry Głogów	22	18	8	2	12	538-602
8. MMTS Kwidzyn	22	17	8	1	13	641-640
9. Zagłębie Lubin	22	14	5	4	13	653-755
10. Wybrzeże Gdańsk	22	12	4	4	14	557-644
11. Śląsk Wrocław	22	12	5	2	15	568-684
12. Nielba Wągrowiec	21	2	1	0	20	464-646

Wyniki 22 kolejki: Wybrzeże - Chrobry 21:29 (11:12), Vive Tauron - Zagłębie 48:34 (23:13), MMTS - Azoty 30:36 (16:18), Górnik - Nielba 37:23 (21:12), Stal - Śląsk 35:25 (18:11), Orlen Wisła - Pogoń (mecz odbył się po zamknięciu numeru). Zaległe spotkanie Nielba - Azoty odbędzie się 1 kwietnia.

III liga. MTS Kwidzyn nadrabia zaległości

# Pracowity tydzień tenisistów

**TENIS STOŁOWY.** Kwidzyńscy zawodnicy niezwykle pracowicie spędzili ostatni tydzień. W ciągu siedmiu dni rozegrali bowiem aż trzy przełożone spotkania ligowe. Co ważniejsze w każdym z nich punktowali, uzyskując remis oraz dwa zwycięstwa.

Na początek MTS Kwidzyn zremisował z trzecim zespołem w ligowej tabeli czyli Echem Biesowice.

## Slabszy występ deblistów

-Apetyt rośnie w miarę jedzenia i gdyby nie słaby występ obu kwidzyńskich debli, mogliśmy cieszyć się nie z jednego, a z dwóch meczowych punktów - mówi Mariusz Schaefer, trener koordynator tenisistów MTS Kwidzyn. -Bardzo dobrze zagrał

drugi stół, zdobywając komplet punktów w grach pojedynczych. Tym razem na „zerze” zagrał natomiast Tomek Szoltys. Nasz najlepszy junior bardzo chciał wspomóc swoich kolegów, ale w grze wyraźnie przeszkadzało mu silne przeziębienie.

W kolejnym spotkaniu kwidzyńskie zmierzyli się na wyjeździe z GKTS Gdańsk. Jak się okazało szkoleniowiec MTS do ostatniej chwili kompletował skład na to spotkanie.

## Trudne kompletowanie składu przed meczem

-Tomek rano grał w Kościerzynie, gdzie w reprezentacji ZSO I Kwidzyn walczył na wojewódzkiej Licealiadzie - mówi M. Schaefer. -„Starsi panowie” natomiast nie wiedzieli, czy wyrobią się z pracą. Na szczęście jednak udało się wszystkim pozbierać na wyjazd i walkę o zwycięstwo. Był to bowiem mecz „za cztery punkty”, gdyż przeciwnicy wyprzedzili nas w ligowej tabeli zaledwie o 1 punkt. Znakomicie wypadł nasz „eksportowy” młodzik Michał Małachowski, który zdobył swój pierwszy komplet punktów w trzeciej lidze. Bardzo dobrze zagrał również Tomasz Szoltys zdobywając 2 punkty w grach

pojedynczych. Po raz pierwszy ograł m.in. Kamila Dziadka czołowego kadeta w Polsce. Blisko zwycięstwa z tym samym zawodnikiem był Sebastian Kurzeja, który w piątym secie prowadził już 10-8 i przegrał nie zdobywając już punkty. Chwilowa niemoc kwidzyńskiego lidera pozwoliła przeciwnikowi zdobyć 4 kolejne punkty.

## Małachowski zapewnił zwycięstwo MTS

Najmniej skuteczny tym razem był Leszek Małachowski, który po zaciętych setach przegrał swoje dwa pojedynki singlowe. W jednym z singli przegrywał w piątym secie już 1-9, by doprowadzić do remisu 10-10. Happy endu jednak nie było, bowiem rywal zdobył dwa kolejne punkty i ostatecznie wygrał ten pojedynek. Co nie udało się ojcu, dokończył jego syn. Michał Małachowski pewnie wygrał bowiem ostatni pojedynek tego meczu przechylając szalę zwycięstwa na stronę MTS.

Dzień po wygraniu spotkaniu z GKTS kwidzyńskie rywalizowali z AZS AWF III Gdańsk. Trener kwidzyńskiego zespołu podkreśla, że trochę obawiał się o kondycję i koncentrację swoich zawodników, których po zaciętym wcześniejszym meczu mogło zwyczajnie zabraknąć. Zawodnicy MTS Kwidzyn wytrzymali jednak presję wygrywając spotkanie 6:4.

## Efektowna gra nastolatka z Azerbejdżanu

Tym razem laury zbierał pierwszy stół. Sebastian Kurzeja i Tomek Szoltys zdobyli po dwa

punkty w grach singlowych i tradycyjnie poległ w deblu. Na drugim stole w jednym pojedynku zwyciężył natomiast Michał, który triumfował również z tatą w starciu deblowym.

-Trzeba przyznać, że goście zaskoczyli mnie dobrym przygotowaniem do gier z naszym zespołem - mówi trener kwidzyńskich tenisistów. -Dodatkowego animuszu dodał im zapewne Hilal Hasanon, 17-letni zawodnik z Azerbejdżanu, który grał szybko, agresywnie i niezwykle widowiskowo. Był poza zasięgiem możliwości sportowych Michała. Za to Leszek Małachowski, po przegraniu dwóch pierwszych setów, zwyciężył w dwóch kolejnych, by ostatecznie przegrać piąty set do dziewięciu.

## W trzech meczach powalczą o zwycięstwo

Ping-pongistom z Kwidzyna do rozegrania pozostały jeszcze cztery spotkania. Jak podkreślają nie składają jeszcze broni.

-Poza pojedynkiem z ATS Rumia, w pozostałych meczach mamy szansę powalczyć o zwycięstwa - mówi M. Schaefer. - Jednocześnie bardzo przepraszam kibiców, którzy w kwidzyńskich mediach szukają informacji o terminie rozgrywania trzecioligowych pojedynków. Niestety trudno jest podać te dane, gdyż bardzo często mecze te są przekładane na inny termin. Dzieje się tak ze względu na pracę grających zawodników i to nie tylko kwidzyńskich, ale także graczy przyjezdnych. Obiecuję, że w przyszłym roku spróbujemy uporządkować ten problem i powalczyć o większą liczbę kibiców. (f)

Drużynowe Mistrzostwa Młodzików w Gdańsku

# Olga najlepsza w województwie

**PLYWANIE.** Kwidzyńnianka Olga Szachmytowska wygrała wojewódzką rywalizację na 100 m stylem grzbietowym. Ponadto zawodniczka MTS Kwidzyn była również druga na 200 stylem grzbietowym i 100 stylem dowolnym. W klasyfikacji generalnej uplasowała się natomiast na wysokiej trzeciej pozycji.

Na starcie Drużynowych Mistrzostw Młodzików zorganizowanych w Gdańsku stanęło ponad 200 zawodników z 14 klubów województwa pomorskiego. Zawody były również pierwszą rundą Mistrzostw Polski w tej kategorii wiekowej, więc zawodnicy od razu przystąpili do rywalizacji z wielkim zaangażowaniem.

Z jedenastoosobowej reprezentacji MTS Kwidzyn największy sukces odniosła Olga Szachmytowska, która okazała się bezkonkurencyjna na dystansie 100 m stylem grzbietowym. Ponadto Olga zajęła jeszcze II miejsce na 200 m stylem grzbietowym i 100 m stylem dowolnym, a także była czwarta na 400 m stylem dowolnym. W klasyfi-



Olga Szachmytowska na podium 100 m stylem grzbietowym.

kacji generalnej zawodniczka kwidzyńskiego MTS uplasowała się na bardzo wysokiej trzeciej pozycji.

Oprócz Olgi w pierwszej szóście uplasowali się również: Zuzanna Żemojtel (100 i 200 klasycznym) oraz Bartosz Grochalski (200 grzbietowym). Pozostali zawodnicy MTS pływali ze zmiennym szczęściem. Warto jednak pochwalić ich za ogromne zaangażowanie, które zaowocowało nowymi rekordami życiowymi.

-Dla młodych zawodników zawody w Gdańsku były najważniejszymi w tej części sezonu. Cieszą miejsca na podium Olgi oraz dobra postawa pozostałych zawodników. Niestety planu pokrzyżowały nam trochę choroby, które nie ominęły moich pływaków. Mam nadzieję, iż dalsza część sezonu będzie równie udana i nic nie przeszkodzi nam w dobrym przygotowaniu do kolejnych startów.

## REKLAMA

**Burmistrz Miasta Kwidzyna** o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia **01.04.2015r. do dnia 29.04.2015r.** wykaz zawierający informacje o:

terenach przeznaczonych do wydzierżawienia pod uprawy ogrodowe - ul. Malborska, ul. Sybiraków, ul. Żwirowa, ul. 15 Sierpnia, ul. Zdrowia  
Wyższe nieruchomości stanowią własność Gminy Miejskiej Kwidzyna. Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w Zespole ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, z siedzibą przy ul. Warszawskiej 19 oraz umieszczony na stronie internetowej urzędu [www.bip.kwidzyn.pl](http://www.bip.kwidzyn.pl). Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (55) 64 64 739.

Liga okręgowa – Rodło gromi rezerwy Chojnic, Spójnia wygrywa z Borowiakiem

# Piłkarski hat-trick Torłopa

**PIŁKA NOŻNA.** Aż siedem bramek padło podczas meczu kwidzyńskiego Rodła z Chojniczanką II. Podopieczni trenera Grzegorza Obiały pokonali bowiem rywali 5:2, tracąc bramki dopiero w końcowych 22 minutach gry. Sukces odnieśli również zawodnicy Spójni Sadlinki, którzy na własnym terenie pokonali Borowiaka Czersk 2:1.

W meczu Rodło – Chojniczanka II jako pierwsi na atak zdecydowali się goście, chociaż ich próby zdobycia gola kończyły się na skutecznych interwencjach Wiśniewskiego. Później swoich sił pod bramką rywali coraz śmielej próbowali gospodarze, którym co jakiś czas pomagali...rywale. W 11 minucie gry, po błędzie obrońców gości, piłkę przejął bowiem Szpakowski, który znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Chojnic. Zawodnik Rodła nie zdecydował się jednak na strzał tylko podał do znajdującego się w jeszcze lepszej



Dawid Torlop podwyższa prowadzenie gospodarzy na 3:0.

Fot. Mirosław Wiśniewski

sytuacji Torłopa, który spokojnie wbił piłkę do pustej bramki.

**Strzały Torłopa i Riese**  
Osiem minut później goście

ŻYCZENIA

*Wszystkiego co najlepsze na Święta Wielkiej Nocy,  
wiosennych nastrojów, ciepłej, radosnej atmosfery,*

*miłych spotkań z Najbliższymi  
oraz smacznego jajka*



*i mokrego Lanego Poniedziałku*

*Przewodniczący  
Rady Gminy Kwidzyn  
Henryk Ordon*

*Wójt Gminy Kwidzyn  
Ewa Nowogrodzka*



www.kwidzyn.pl

## Zagraliśmy tak jak trzeba

**Grzegorz Obiały**  
trener KOP Rodło Zielińscy

Dobrze wykonaliśmy dziś swoje zadanie i do stanu 5:0 kontrolowaliśmy sytuację na boisku. Gdy wynik był już rozstrzygnięty w naszej grze niepotrzebnie pojawiło się jednak pewne rozluźnienie i straciliśmy dwie bramki. Na pewno cieszy, że zegraliśmy tak jak powinniśmy. Stworzyliśmy też sobie sporo sytuacji i potrafiliśmy je wykorzystać. Tym bardziej, że graliśmy z dobrym zespołem. Cieszy nasz również porażka Tczewa, dzięki czemu zostaliśmy liderem rozgrywek.



mogli doprowadzić do remisu, jednak z opresji ponownie wyratował kwidzyński bramkarz Rodła. W 20 minucie kwidzyńskie zdobyli natomiast kolejną bramkę, a skutecznym strzałem popisał się pozyskany w zimowej przerwie nowy napastnik Rodła – Adam Reise. Przed przerwą niebiesko-żółto-czarnym udało się jeszcze raz pokonać bramkarza Chojnic i ponownie z pomocą przyszli rywale. Ponownie błąd popełniła bowiem defensywa gości, co skutecznie wykorzystał Torlop podwyższając wynik na 3:0.

Po przerwie napastnik Rodła kontynuował swoją skuteczną passę, bowiem już 6 minut po wznowieniu gry pokonał bramkarza rezerw Chojniczanki po raz trzeci. Kwidzyńskie prowadzili

zatem już 4:0. Gdy w 60 minucie gry piątą bramkę dla gospodarzy zdobył Reise, zwycięstwo w tym spotkaniu nie podlegało już żadnej dyskusji.

### Rozluźnienie Rodła i strata dwóch goli

Wysokie prowadzenie podopiecznych trenera Grzegorza Obiały doprowadziło jednak do pewnego rozluźnienia w szeregach zespołu. Szybko wykorzystali to goście, którzy po strzale Feciucha zdobyli honorową bramkę w tym spotkaniu. I gdy wydawało się, że takim meczem zakończy się to spotkanie chojniczanie pokonali Wiśniewskiego po raz drugi. Tym razem drogę do siatki znalazł Drewek, który ustalił wynik tego spotkania.

(fox)

## KOP Rodło Zielińscy Kwidzyn - Chojniczanka II Chojnice 5:2 (3:0)

**Bramki:** Torlop (11', 37', 51') i Reise (20', 60') dla Kwidzyna oraz Feciuch (68') i Drewek (84') dla Chojnic.

**Rodło:** Wiśniewski - Szpakowski, Baprawski, Pokwicki, Gretkowski (55' Obiały), Juchniewicz, Dreszler, Felski (70' Myścich), Torlop (88' Kida), Górka, Reise (80' Szalkowski).

REKLAMA

ZAMÓW BEZPŁATNĄ WIZYTĘ  
projektanta aranżacji okiennych

OD PROJEKTU DO MONTAŻU:

rolety rzymskie  
rolety austriackie  
panele japońskie  
zasłony i firany



tel. 509 66 10 60

Kwidzyn ul. Grunwaldzka 9

Tel. 55 279 57 10



PODŁOGI I DRZWI  
transport  
POMIARY

• AC4  
• 7mm

24,50 zł

DĄB WALDORF  
PANEL PODŁOGOWY

Największy wybór drzwi i podłóg

DRZWI DO POKOJU OD 135 zł